

**P O S T A N O W I E N I E**  
**składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego**

Dnia 25 lutego 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący)

SSN Tomasz Artymiuk (sprawozdawca)

SSN Małgorzata Gierszon

SSN Jerzy Grubba

SSN Rafał Malarski

SSN Jarosław Matras

SSN Andrzej Ryński

Protokolant: Michał Dymiński

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Lucjana Nowakowskiego  
oraz przedstawiciela Rzecznika Praw Obywatelskich Tomasza Rychlickiego

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 25 lutego 2016 r.,

przedstawionego na podstawie art. 16 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (t.j. Dz. U. z 2014 r., poz. 1648 ze zm.) oraz art. 60 § 2 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 499 ze zm.), wniosku Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 27 października 2015 r. o rozstrzygnięcie przez skład siedmiu sędziów Sądu Najwyższego rozbieżności w wykładni prawa występujących w orzecznictwie sądów powszechnych w zakresie dotyczącym następującego zagadnienia prawnego:

**„Czy dopuszczalne jest na podstawie art. 462 § 1 k.p.k. wstrzymanie wykonania orzeczenia o tymczasowym aresztowaniu z zastrzeżeniem jego uchylenia w przypadku złożenia poręczenia, już po spełnieniu tego warunku, czy też z chwilą wpłaty kwoty poręczenia, tymczasowo aresztowany powinien być natychmiast zwolniony na podstawie art. 257 § 2 k.p.k. niezależnie od złożonego zażalenia przez prokuratora, a wstrzymanie wykonania takiego orzeczenia jest niedopuszczalne?”**

**postanowił:  
odmówić podjęcia uchwały.**

### **UZASADNIENIE**

W *petitum* wniosku z dnia 27 października 2015 r. Rzecznik Praw Obywatelskich – zaznaczając, że wniosek ten ma związek z ujawnionymi w orzecznictwie sądowym rozbieżnościami w wykładni art. 257 § 2 k.p.k. w zw. z art. 462 § 1 k.p.k. i wskazując jako jego podstawę art. 16 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (t.j. Dz. U. z 2014 r., poz. 1648 ze zm. – dalej u.r.p.o.) oraz art. 60 § 2 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 499 ze zm. – dalej u.s.n.) – wniósł o rozstrzygnięcie sformułowanego na wstępie zagadnienia prawnego.

Zdaniem Rzecznika, z poddanego analizie orzecznictwa sądowego oraz poglądów wyrażonych w odpowiedziach na jego wystąpienie przez prezesów sądów powszechnych wynikać ma różne podejście do kwestii możliwości wstrzymania wykonania postanowienia o zastosowaniu (przedłużeniu okresu stosowania) tymczasowego aresztowania z zastrzeżeniem, że ulegnie ono zamianie na poręczenie majątkowe po wpłaceniu sumy tego poręczenia.

Jak to wywiedziono w uzasadnieniu wystąpienia, z jednej strony prezentowane jest stanowisko, zgodnie z którym z chwilą wpłaty sumy poręczenia majątkowego, tymczasowe aresztowanie zostaje uchylone i wykonania takiego postanowienia o uchyleniu tymczasowego aresztowania nie można wstrzymać (pkt I

uzasadnienia wniosku). Pogląd powyższy autor wniosku wywodzi z uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2010 r., I KZP 20/10 (OSNKW 2010, z. 11, poz. 94), a wspierać ma go również dołączone do wniosku postanowienie Sądu Okręgowego w Radomiu z dnia 18 czerwca 2014 r., V Kz 376/14, w którym stwierdzono m.in., że *„zastosowanie przez Sąd Rejonowy instytucji prawa procesowego z art. 257 § 2 k.p.k., który pozwala na zastrzeżenie, że tymczasowe aresztowanie ulegnie zmianie z chwilą złożenia, nie później niż w wyznaczonym terminie, określonego poręczenia – jest w istocie decyzją o uchyleniu tymczasowego aresztowania z jednoczesnym zastosowaniem poręczenia majątkowego. Wydanie takiego postanowienia oraz wykonanie go przez podejrzanego poprzez wpłatę kwoty poręczenia wywołuje dwa w/w skutki procesowe”*.

Stanowisko zbieżne z przedstawionym na wstępie zawarte zostało, jak to stwierdzono we wniosku, również w niektórych pismach kierowanych do Rzecznika Praw Obywatelskich, w odpowiedzi na jego wystąpienie, przez prezesów sądów powszechnych i przewodniczących wydziałów w tych sądach (pisma: Wiceprezesów Sądów Apelacyjnych w Białymstoku i w Łodzi, Prezesów Sądów Okręgowych w Lublinie i w Poznaniu, Prezesa Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim, a także Przewodniczącej Wydziału V Karnego Odwoławczego Sądu Okręgowego w Lublinie).

Z drugiej strony, w orzecznictwie ma być wypowiedzany, zdaniem podmiotu inicjującego niniejsze postępowanie, pogląd przeciwny (pkt II pisemnych motywów wystąpienia). W tej mierze Rzecznik wskazał na postanowienie Sądu Rejonowego w Nowym Sączu z dnia 20 grudnia 2013 r., II Kp 424/13, utrzymane w mocy postanowieniem Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z dnia 2 stycznia 2014 r., IV Kz 277/13 (w samym wniosku omyłkowo wskazano postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 22 października 2013 r., IV Kz 658/13) oraz postanowienie tegoż Sądu Okręgowego z dnia 24 grudnia 2013 r., IV Kz 277/13, z których – jak podkreślono we wniosku – ma wynikać, że *„sąd może wstrzymać wykonanie tzw. orzeczenia o warunkowym tymczasowym aresztowaniu w przypadku złożenia poręczenia, już po spełnieniu tego warunku”*.

We wniosku odwołano się także do orzeczeń Sądu Rejonowego dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie (dwóch z dnia 26 sierpnia 2015 r., XIV Kp 842/15/S: pierwszego – o zastosowaniu tymczasowego aresztowania z zastrzeżeniem jego zmiany w razie złożenia poręczenia majątkowego i drugiego o wstrzymaniu pierwszego postanowienia w części dotyczącej poręczenia majątkowego do czasu rozpoznania zażalenia na to postanowienie) oraz Sądu Okręgowego w Krakowie (z dnia 23 września 2015 r., IV Kz 552/15, którym uchylono pierwsze z powołanych wyżej postanowień Sądu Rejonowego dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie w zakresie dotyczącym poręczenia majątkowego, zaznaczając w uzasadnieniu, iż Sąd ten „nie aprobuje poglądu prezentowanego przez obrońców w złożonym zażaleniu, że trwające pozbawienie wolności podejrzanego jest pozbawione podstawy prawnej z uwagi na fakt wpłacenia poręczenia majątkowego”).

Rzecznik wskazał, że pogląd taki wypowiedziano także w pismach prezesów niektórych sądów (Prezesa Sądu Apelacyjnego w Szczecinie, Wiceprezesa Sądu Apelacyjnego w Warszawie).

Uzasadniając potrzebę udzielenia odpowiedzi na postawione w *petitum* wniosku pytanie (pkt III uzasadnienia wniosku) podmiot inicjujący odwołał się do charakteru problematyki będącej przedmiotem wystąpienia, jako nawiązującej do ustanowionego w art. 41 ust. 1 zd. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wymogu ustawowej określoności przesłanek i trybu pozbawienia wolności jednostki, wspierając to ostatnie spostrzeżenie licznymi orzeczeniami tak Trybunału Konstytucyjnego, jak i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. W tym kontekście stwierdzone – jego zdaniem – rozbieżności w zapatrywaniach sędziów orzekających o pozbawieniu wolności są nie do zaakceptowania, natomiast przyjęcie stanowiska opisanego w pkt II uzasadnienia wniosku może wręcz prowadzić do niezgodności tak rozumianej normy prawnej z zasadą wolności osobistej, jak i zasadą rzetelnego postępowania, a w szczególności zasadą sprawiedliwej procedury sądowej i lojalności procesowej. W ocenie Rzecznika nie jest dopuszczalne, na podstawie art. 262 § 1 k.p.k., wstrzymanie wykonania orzeczenia o tymczasowym aresztowaniu z zastrzeżeniem jego uchylenia w przypadku złożenia poręczenia, już po spełnieniu tego warunku. Jest on zdania, że z chwilą wpłaty kwoty poręczenia tymczasowo aresztowany powinien być natychmiast zwolniony na podstawie art. 257 § 2 k.p.k.,

niezależnie od złożonego przez prokuratora zażalenia oraz tego, czy poręczenie zostało przyjęte z zachowaniem formy określonej w art. 143 § 1 pkt 9 k.p.k. (w pisemnym wniosku omyłkowo wskazano art. 145 pkt 9 k.p.k.). Dla skutecznego złożenia poręczenia majątkowego – jak to ujmuje Rzecznik – wystarczające jest bowiem, aby doszło do wpłaty sumy poręczenia oraz do otrzymania informacji o tym fakcie przez organ procesowy. Powołując się na wyrażony w piśmiennictwie pogląd, w myśl którego z tą właśnie chwilą tymczasowe aresztowanie „przekształca się” w poręczenie majątkowe, wywodzi, że dalsza detencja oskarżonego (podejrzanego) od tego momentu byłaby pozbawieniem wolności bez podstawy prawnej, ponieważ z chwilą wpływu przedmiotu poręczenia majątkowego rozpoczyna się wykonywanie tego ostatniego środka zapobiegawczego. Wsparcie dla tego stanowiska znajduje wnioskodawca w zakazie kumulacji nieizolacyjnych środków zapobiegawczych i tymczasowego aresztowania w ujęciu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2003 r., I KZP 36/02 (OSNKW 2003, z. 1-2, poz. 2).

W końcowej części uzasadnienia swojego wniosku Rzecznik odwołał się także do stanowiska Ministra Sprawiedliwości, zawartego w odpowiedzi z dnia 3 lipca 2015 r. na wystąpienia Rzecznika z dnia 8 czerwca 2015 r. Zgodnie z zawartym w tym piśmie poglądem *„nie jest możliwe wstrzymanie wykonania postanowienia o zmianie tymczasowego aresztowania na poręczenie majątkowe, po złożeniu sumy poręczenia majątkowego, albowiem złożenie poręczenia majątkowego powoduje wyeliminowanie z obrotu prawnego rozstrzygnięcia o stosowaniu tymczasowego aresztowania. Z chwilą złożenia poręczenia majątkowego następuje ex lege zmiana środka zapobiegawczego z tymczasowego aresztowania na poręczenie majątkowe, a zatem nastąpiło już wykonanie takiego postanowienia i z natury rzeczy nie można już wstrzymać jego wykonania”* (s. 3 pisma Ministra Sprawiedliwości).

W piśmie z dnia 8 grudnia 2015 r. prokurator Prokuratury Generalnej wniosła o odmowę podjęcia uchwały.

W uzasadnieniu swojego stanowiska zauważyła, że Rzecznik Praw Obywatelskich nie wykazał, stosownie do art. 60 u.s.n., aby w orzecznictwie ujawniły się rozbieżności w wykładni art. 257 § 2 k.p.k. czy też art. 462 § 1 k.p.k., a znacząca część orzeczeń powołanych w tym wniosku nie dotyczy ani problemu, ani układu

procesowego, do których odnosi się przekazane Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne. Na marginesie zaznaczono, że wątpliwości, które są udziałem Rzecznika Praw Obywatelskich, wynikają z niezasadnego utożsamiania sformułowań „złożenie poręczenia majątkowego” oraz „wpłaty sumy poręczenia majątkowego”, podczas gdy pojęcia te są całkowicie różne. Analizując obowiązujące i uchylone przepisy, a także stanowisko doktryny, prokurator Prokuratury Generalnej stwierdziła, że złożenie poręczenia majątkowego, do którego to momentu odwołuje się art. 257 § 2 k.p.k., niezależnie od jego przedmiotu (pieniądze, papiery wartościowe, zastaw lub hipoteka), następuje z chwilą przyjęcia tego poręczenia przez organ procesowy, utrwalonego protokołem (art. 143 § 1 pkt 9 k.p.k.). Z kolei, co do ewentualnego wstrzymania wykonania postanowienia w części zastrzegającej zmianę tymczasowego aresztowania z chwilą złożenia poręczenia majątkowego wskazano, że orzeczenie takie nie należy do kategorii „niepodatnych na wstrzymanie wykonania ze swej istoty”.

#### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Zgodnie z art. 60 § 2 u.s.n. wymienione w nim podmioty (w tym Rzecznik Praw Obywatelskich) mogą wystąpić do Sądu Najwyższego z wnioskiem o rozstrzygnięcie ujawnionych w orzecznictwie sądów powszechnych, sądów wojskowych lub Sądu Najwyższego rozbieżności w wykładni prawa (art. 60 § 1 tej ustawy), natomiast skład Sądu Najwyższego podejmuje uchwałę wyłącznie wówczas, gdy przedstawione zagadnienie wymaga wyjaśnienia, a rozbieżności rozstrzygnięcia (art. 61 § 1 u.s.n.).

Zestawienie powołanych wyżej regulacji nie pozostawia wątpliwości, że podstawową przesłanką przedmiotową zadania Sądowi Najwyższemu tzw. abstrakcyjnego pytania prawnego, a następnie podjęcia uchwały, jest nie tylko sama rozbieżność w orzecznictwie, w szczególności wynikająca z odmiennego stosowania prawa, lecz wyłącznie rozbieżność co do wykładni określonego przepisu lub przepisów (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2005 r., I KZP 24/05, OSNKW 2005, z. 10, poz. 89).

Zakreślony w przedstawionym na wstępie pytaniu problem nie spełnia żadnego ze wskazanych wyżej warunków, ponieważ nie jest przedmiotem rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego, sądów powszechnych lub sądów

wojskowych, a nadto dotyczy w istocie nie wykładni prawa, lecz sposobu jego zastosowania, podczas gdy potencjalna rozbieżność w stosowaniu prawa (aczkolwiek i tego nie wykazano w wystąpieniu Rzecznika Praw Obywatelskich o czym w dalszej części rozważań), nie może stanowić przesłanki wniosku, o jakim mowa w art. 60 u.s.n. (zob. postanowienie składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2011 r., I KZP 1/11, OSNKW 2011, z. 5, poz. 38).

Po pierwsze, przedstawione przez autora wniosku poglądy prezesów sądów (przewodniczących wydziałów), zawarte w pismach kierowanych do Rzecznika w związku z jego wcześniejszym wystąpieniem, nie mogą być uznane za orzecznictwo sądowe, a tylko w takim wypadku – jak to wskazano wyżej – rozbieżność w wykładni pozwala na uruchomienie postępowania zmierzającego do ujednoczenia orzecznictwa. Poglądy sędziów, wyrażane na różnych forach (czy to w związku z pełnionymi przez nich funkcjami administracyjnymi w strukturach władzy sądowej, zajmowanymi stanowiskami urzędniczymi w strukturach władzy wykonawczej, czy też przedstawiane w ramach dyskursu naukowego) niebędących orzecznictwem sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości, są irrelewantne dla ustalenia ewentualnej rozbieżności w orzecznictwie sądowym. Co więcej, wszystkie powołane stanowiska prezesów sądów mają charakter uogólniający oraz zaprzeczają, mniej lub bardziej kategorycznie, aby na obszarze właściwości danego sądu doszło do wstrzymania wykonania, na podstawie art. 462 § 1 k.p.k., postanowienia o tzw. warunkowym tymczasowym aresztowaniu, w części dotyczącej zastrzeżenia przewidzianego w art. 257 § 2 k.p.k., mimo wpłaty sumy poręczenia majątkowego, czy chociażby do rozważenia takiej ewentualności w konkretnej sprawie, z urzędu lub na wniosek prokuratora, i rezygnacji z tej części rozstrzygnięcia bądź wydania orzeczenia odmiennego. Jedynie w informacjach Prezesa Sądu Apelacyjnego w Katowicach oraz Wiceprezesa Sądu Okręgowego w Katowicach nadmienia się o pięciu wnioskach prokuratora w tym przedmiocie, złożonych razem z zażaleniami, których nie uwzględniono, nie precyzując jednakże powodów odmowy wstrzymania wykonania zaskarżonych zastrzeżeń.

Istnienia rozbieżności o charakterze określonym w art. 60 § 1 u.s.n. nie można również doszukać się w orzeczeniach załączonych do wniosku oraz powoływanych w jego części motywacyjnej. W szczególności nie przedłożono żadnego orzeczenia, z

którego wynikałby jednoznaczny pogląd o braku możliwości wstrzymania – na podstawie art. 462 § 1 k.p.k. – wykonania postanowienia o tymczasowym aresztowaniu wydanego z zastosowaniem art. 257 § 2 k.p.k., w części zastrzegającej, iż z chwilą złożenia danego poręczenia majątkowego, nie później niż w wyznaczonym terminie, tymczasowe aresztowanie ulegnie zamianie na ten nieizolacyjny środek zapobiegawczy, po dokonaniu wpłaty przez oskarżonego (podejrzanego), jego obrońcę lub inne osoby sumy poręczenia majątkowego. Do tego rodzaju orzeczeń niewątpliwie nie można zaliczyć powołanego we wstępnej części niniejszego uzasadnienia postanowienia Sądu Okręgowego w Radomiu z dnia 18 czerwca 2014 r., V Kz 376/14, ponieważ zapadło ono w układzie procesowym, w którym kwestia ta nie była podnoszona ani rozpatrywana. Podobne spostrzeżenie odnieść należy do licznych orzeczeń dołączonych do wniosku bez żadnego komentarza, stanowiących załączniki do pism prezesów sądów powszechnych będących odpowiedziami na wystąpienie Rzecznika, jak również wykorzystanych we wniosku, wyrwanych z kontekstu fragmentów postanowień Sądu Apelacyjnego w Krakowie: z dnia 30 sierpnia 2000 r., II AKz 194/00 (KZS 2000, nr 9, poz. 37) i z dnia 9 lutego 2005 r., II AKz 45/05 (KZS 2005, nr 2, poz. 36), postanowienia Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 10 czerwca 2011, II AKz 230/11 (LEX nr 821162) oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2008 r., WZ 6/08 (LEX nr 609918). Odmiennej problematyki dotyczy także wskazana przez wnioskującego i cytowana wyżej uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2010 r., I KZP 20/10, w uzasadnieniu której art. 462 § 1 k.p.k. powoływany był wyłącznie w kontekście wykonalności zaskarżonego postanowienia o zastosowaniu lub przedłużeniu stosowania tymczasowego aresztowania (przeciwstawienie możliwości pozbawienia wolności na podstawie postanowienia, które nie uzyskało cechy prawomocności, orzeczeniom w których wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania nie uwzględniono lub też w których po wydaniu postanowienia o tymczasowym aresztowaniu zostało ono następnie – w trybie kontroli instancyjnej – uchylone).

Podstawy do sięgania po instrument ujednociający orzecznictwo nie dają również powołane z kolei w pkt II uzasadnienia wniosku Rzecznika orzeczenia Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z dnia 24 grudnia 2013 r., II Kz 277/13, oraz Sądu



Rejonowego dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie z dnia 26 sierpnia 2015 r., XIV Kp 842/15/S (oba wstrzymujące wykonanie postanowień w części zastrzegającej zmianę tymczasowego aresztowania w razie złożenia poręczenia majątkowego), które mają charakter jednostkowy, a ponadto są niesprzeczne. Co więcej, z powołanego wyżej postanowienia Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, jak również z drugiego wydanego przez ten Sąd w dniu 2 stycznia 2014 r. pod tą samą sygnaturą postanowienia uwzględniającego zażalenie prokuratora nie wynika, aby dokonane przez ten Sąd wstrzymanie wykonania postanowienia o zastosowaniu tymczasowego aresztowania w części dotyczącej poręczenia majątkowego nastąpiło po dokonaniu wpłaty sumy poręczenia.

Taki fakt mógł hipotetycznie mieć miejsce w sprawie XIV Kp 842/15/S Sądu Rejonowego dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie, aczkolwiek i w tym wypadku twierdzenie to oparto wyłącznie na fragmencie skargi skierowanej przez obrońcę podejrzanego w tym postępowaniu do Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka oraz następnie do Rzecznika Praw Obywatelskich w sytuacji, gdy pomiędzy przedstawionym przez tego obrońcę stanem faktycznym a wynikającymi z dokumentacji procesowej okolicznościami dotyczącymi daty wydania postanowienia o tymczasowym aresztowaniu z zastrzeżeniem, o którym mowa w art. 257 § 2 k.p.k., istnieje oczywista sprzeczność (zdaniem obrońcy postanowienie wydano w dniu 25 sierpnia 2015 r., podczas gdy postanowienie Sądu Rejonowego o zastosowaniu środka zapobiegawczego nosi datę 26 sierpnia 2015 r. i tego też dnia wydano postanowienie o wstrzymaniu powyższego postanowienia w zakresie rozstrzygnięcia o poręczeniu majątkowym, co wynika z kolei z zapisu na s. 5 postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 23 września 2015 r., IV Kz 552/15, gdyż samego postanowienia o wstrzymaniu zapadłego z datą 26 sierpnia 2015 r. do wniosku również nie dołączono).

W tym miejscu konieczne jest wreszcie przywołanie stanowiska samego Rzecznika zawartego w skierowanym do Ministra Sprawiedliwości wystąpieniu z dnia 8 czerwca 2015 r., II.517.4076.2014.MWa. W piśmie tym Rzecznik Praw Obywatelskich wskazywał, że po przeprowadzonej analizie pism i stanowisk prezesów sądów: *„nie stwierdziłam rozbieżności w orzecznictwie potwierdzonych stosowną ilością judykatów, co mogłoby uzasadniać wystąpienie przez Rzecznika z*

*pytaniem prawnym do Sądu Najwyższego” (s. 3), a także „w analizowanej tu sprawie brak jest przepisu będącego przedmiotem rozbieżności w jego wykładni. Problem sprowadza się raczej do luki w tej regulacji prawnej, która wypełniana jest w różny sposób przez sądy w drodze stosowania prawa (...). Nie ma zatem substratu, wokół którego można by konstruować pytanie prawne. Nie został zatem spełniony warunek wystąpienia z wnioskiem, o którym mowa w art. 60 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym” (ibidem). Wystąpienie to zakończone jest prośbą do Ministra Sprawiedliwości o rozważenie podjęcia stosownej inicjatywy w kierunku zaproponowania stosownych zmian normatywnych.*

Nie może budzić wątpliwości, że pomiędzy wykładnią prawa, do której odwołuje się art. 60 § 1 u.s.n., a jego stosowaniem, na co wskazuje Rzecznik w cytowanym wyżej piśmie do Ministra Sprawiedliwości, istnieje zasadnicza różnica. W pierwszym wypadku chodzi o ustalenie znaczenia danego przepisu prawnego, czyli tego do jakich stanów faktycznych ma on zastosowanie, natomiast istota drugiego to proces niejako odwrotny, nastawiony na ustalenie skutków prawnych rozpatrywanego stanu faktycznego. Trafnie przy tym zauważyła w uzasadnieniu swojego stanowiska prokurator Prokuratury Generalnej, że dla uznania, iż dane orzeczenia są wzajemnie sprzeczne, niezbędne jest uwzględnienie całości poczynionych w nich rozważań (por. A. Skoczylas: *Działalność uchwałodawcza Naczelnego Sądu Administracyjnego*, Warszawa 2004, s. 123), a obowiązek wykazania takiej sprzeczności, i to w wykładni prawa, spoczywa na podmiocie występującym z inicjatywą, o jakiej mowa w art. 60 u.s.n. Jeżeli zatem uprawniony wnioskodawca nie wykaże, że tak postrzegana rozbieżność interpretacyjna rzeczywiście zaistniała w orzecznictwie sądowym i rzutowała na treść odmiennych rozstrzygnięć w konkretnych sprawach, to uruchomienie formy nadzoru judykacyjnego unormowanej w art. 60 § 1 u.s.n. jest niedopuszczalne (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 stycznia 2006 r., III CZP 76/05, LEX nr 175463, z dnia 24 lutego 2006 r., III CZP 91/05, LEX nr 180669, z dnia 23 marca 2011 r., I KZP 1/11, z aprobowaną glosą M. Kolendowskiej - Matejczuk, *Palestra* 2011, nr 11-12, s. 126-132 oraz z dnia 26 czerwca 2014 r., I KZP 9/14, OSNKW 2014, z. 8, poz. 60).

Po drugie, w części dyspozytywnej wniosku Rzecznik Praw Obywatelskich jako jego podstawę powołał również art. 16 ust. 2 pkt 4 u.r.p.o. Rzecz w tym, że przepis ten częściowo stracił swoją aktualność z dniem wejścia w życie art. 60 u.s.n. (por. powołane już postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 marca 2011 r., I KZP 1/11 i z dnia 26 czerwca 2014 r., I KZP 9/14 oraz S. Trociuk: Komentarz do ustawy o Rzeczniku Praw Obywatelskich, Warszawa 2014, s. 98-100; zob. odmiennie, aczkolwiek nie do końca konsekwentnie R.A. Stefański, Glosa do uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2012 r., I KZP 17/12, OSNKW 2012, z. 12, poz. 123, zamieszczona w Prok. i Pr. 2013, nr 9, s. 193-195), a nadto w samym *petitum* wniosku, jak i w jego części motywacyjnej, wprost uczyniono jego merytoryczną podstawą „ujawnione w orzecznictwie sądowym rozbieżności w wykładni art. 257 § 2 k.p.k. w zw. z art. 462 § 1 k.p.k.”, nie odwołując się do tych przepisów, jako budzących wątpliwości w praktyce (na marginesie, nie uściślając zresztą, w jakim zakresie i dlaczego wątpliwości te występują).

Całokształt powyższych rozważań nie pozostawia wątpliwości, że wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich złożony w niniejszym postępowaniu nie daje podstaw do podjęcia rozstrzygnięcia w formie uchwały, o jakiej mowa w art. 61 § 1 u.s.n.

Pomimo wydania postanowienia Sąd Najwyższy uznał za wskazane poczynienie na gruncie poruszanej we wniosku problematyki kilku uwag, w szczególności w celu wyjaśnienia nieścisłości, które pojawiły się w samym pytaniu Rzecznika, jak i w jego uzasadnieniu.

Pierwsza, to stawianie przez autora wniosku znaku równości pomiędzy takimi pojęciami, jak: „złożenie poręczenia majątkowego” oraz „wplata sumy poręczenia majątkowego”. Tymczasem są to pojęcia różne, a co więcej, drugie z nich nie jest terminem ustawowym.

Wsparcia dla prezentowanej przez siebie tezy Rzecznik upatruje w poglądach doktryny, odwołując się zresztą wyłącznie do jednego z komentarzy (L.K. Paprzycki: Komentarz aktualizowany do art. 1 - 424 K.p.k., opublikowany LEX/el. 2015, nr 470888), w którym wskazano, że „złożenie poręczenia majątkowego w terminie określonym w postanowieniu o warunkowym tymczasowym aresztowaniu, także gdy jest ono przedłużane, zobowiązuje sąd do przyjęcia poręczenia (art. 266-270), o ile

spełnione zostały wszystkie ustawowe warunki dotyczące poręczenia, i do natychmiastowego uchylenia tymczasowego aresztowania. Z tą chwilą warunkowe tymczasowe aresztowanie przekształca się w poręczenie majątkowe, do którego mają zastosowanie jedynie przepisy dotyczące tego środka zapobiegawczego (art. 266-270)". Zdaniem Rzecznika stanowisko powyższe nie pozostawia wątpliwości, że w takim wypadku „nie ma miejsca na jakąkolwiek uznaniowość sądu co do przyjęcia poręczenia majątkowego. Sąd jest zobowiązany do jego przyjęcia”, czego „konsekwencją jest (podkreślenie dodane przez SN) natychmiastowe uchylenie tymczasowego aresztowania”. Już w tym miejscu zauważyć należy niekonsekwencję w argumentacji samego Wnioskodawcy, który skuteczność czynności złożenia poręczenia majątkowego wiąże jednak z czynnością jego przyjęcia (do czego sąd jest zobowiązany), chociaż w innym fragmencie swojego wystąpienia powyższe czynności procesowe zdecydowanie rozróżnia. Uważne zapoznanie się z powołaną wyżej wypowiedzią komentatora daje jednak pełną podstawę do uznania za trafną pierwszej z wyrażonych we wniosku Rzecznika interpretacji, a więc, że ową „chwilą” jest jednak czas następujący dopiero po przyjęciu poręczenia majątkowego przez uprawniony organ w zgodzie z przepisami art. 266-270 k.p.k., przeto – jak to zauważono w stanowisku Prokuratury Generalnej – „konkludentnie i art. 143 § 1 pkt 9 k.p.k.”, a nie czas wpłaty sumy poręczenia na wskazany w postanowieniu sądu rachunek.

Do zbliżonego wniosku prowadzi analiza stanowisk wyrażonych – chociaż bez bliższego wyjaśnienia i argumentacji – przez: R.A. Stefańskiego (Środki zapobiegawcze w nowym kodeksie postępowania karnego, Warszawa 1998, s. 44-45), J. Izydorczyka (Stosowanie tymczasowego aresztowania w polskim postępowaniu karnym, Kraków 2002, s. 145, 147), W. Grzeszczyka (Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2014, s. 331) czy wreszcie K. Eichstaedta (w: D. Świecki (red.): Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2015, t. I, s. 830-831). Nie można przy tym nie zauważyć, że wymienieni wyżej autorzy pojęciem „złożenie poręczenia majątkowego” operują w sposób generalizujący i nierzadko „mechaniczny”, nie wyjaśniając do końca, czy mają na myśli wpłatę sumy poręczenia, czy też uzależniają to od świadomego przyjęcia

poręczenia przez organ procesowy w trybie przewidzianym obowiązującymi przepisami.

Odmienne zapatrywanie, wszelako przy posłużeniu się pojęciem „złożenia przedmiotu poręczenia”, wyrażone zostało z kolei – chociaż również bez bliższego wyjaśnienia – m.in. przez: R.A. Stefańskiego (w: R.A. Stefański, S. Zabłocki (red.): Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2004, t. II, s. 89-90), K. Boratyńską (w: A. Sakowicz (red.): Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2015, s. 587), J. Skorupkę (w: J. Skorupka (red.): Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2015, s. 599-560) oraz K.J. Pawelca (Środki zapobiegawcze – nowe uregulowania w Kodeksie postępowania karnego. Zagadnienie Podstawowe, Monitor Prawniczy 2015, nr 17, s. 910-911); podobnie P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2011, t. I, s. 1435).

W sposób kategoriyczny i nie budzący jakichkolwiek wątpliwości wypowiada się wyłącznie T. Grzegorzczak, który wskazuje, że warunkowe tymczasowe aresztowanie, o jakim mowa w art. 257 § 2 k.p.k., ustaje z chwilą przyjęcia poręczenia majątkowego (Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2014, t. I, s. 920).

Taka rozbieżność wśród komentatorów nie pozwala, jak to czyni Autor wniosku, na ograniczenie się, i to wybiórcze, do jednego z prezentowanych w piśmiennictwie poglądów.

Kwestia, która wzbudziła wątpliwości Rzecznika Praw Obywatelskich sprowadza się w gruncie rzeczy do udzielenia precyzyjnej, uniwersalnej odpowiedzi na pytanie o znaczenie użytego w art. 257 § 2 k.p.k. wyrażenia „chwila złożenia (...) określonego poręczenia majątkowego”, ponieważ to z tym właśnie momentem środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania przekształca się w poręczenie majątkowe.

Na wstępie, dla oczyszczenia przedpola, należy kategoriycznie stwierdzić, że poręczenie majątkowe, jako alternatywny środek zapobiegawczy przy warunkowym tymczasowym aresztowaniu, o którym mowa w art. 257 § 2 k.p.k., to poręczenie określone w przepisach art. 266-270 k.p.k. (L.K. Paprzycki: *op. cit.*, teza 5 do art.

257; T. Grzegorzczak: *op.cit.*, s. 920). Z tego względu nie można tego pojęcia ograniczać wyłącznie do "wpłaty kwoty poręczenia", którym posługuje się Wnioskodawca i które nie jest zresztą sformułowaniem ustawowym. Przedmiotem poręczenia mogą być przecież zarówno pieniądze (polskie lub obce), papiery wartościowe, zastaw, a także hipoteka (art. 266 § 1 k.p.k.), bowiem ustawodawca na potrzeby art. 257 § 2 k.p.k. katalogu tego nie zawęży. Różne będą więc także formy realizacji takiego poręczenia w zależności od jego przedmiotu.

Oczywiste jest również, że takim sformułowaniom jak „złożenie poręczenia majątkowego” oraz „złożenie przedmiotu poręczenia”, nie można nadawać tego samego znaczenia, czemu stoi na przeszkodzie reguła zakazu wykładni synonimicznej (zob. L. Morawski: *Wykładnia w orzecznictwie sądów. Komentarz*, Toruń 2002, s. 144-145). W związku z tym nie może budzić wątpliwości, że czym innym jest pierwsze z wymienionych wyżej wyrażen „złożenie poręczenia majątkowego”, o którym mowa w art. 257 § 2 k.p.k., a czym innym zwrot „złożenie przedmiotu poręczenia”, którym ustawodawca posługuje się w art. 266 § 2 k.p.k.

Za bezsporne uznać należy wreszcie, że skuteczne złożenie poręczenia majątkowego, a więc w formie i terminie określonym w postanowieniu o jego zastosowaniu, powoduje – w wypadku określonym w art. 257 § 2 k.p.k. – przekształcenie tymczasowego aresztowania w nieizolacyjny środek zapobiegawczy, a oba te środki nie mogą być wykonywane łącznie (zob. powołana wyżej uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2003 r., I KZP 36/02). Tym samym skutkiem złożenia poręczenia majątkowego z zachowaniem ustawowych warunków musi być natychmiastowe zwolnienie oskarżonego (podejrzanego) z aresztu.

Dla zdekodowania terminu „złożenie poręczenia majątkowego”, a w szczególności uchwycenia chwili, w jakiej dochodzi do przekształcenia tymczasowego aresztowania w nieizolacyjny środek zapobiegawczy nie wystarcza odczytanie tekstu art. 257 § 2 k.p.k. z zastosowaniem samych reguł semantycznych języka polskiego, ponieważ – jak to obrazują powoływane wyżej wypowiedzi komentatorów – prowadzić to może do wniosków nieracjonalnych.

Do jednoznacznego rezultatu końcowego prowadzą natomiast reguły wykładni systemowej i funkcjonalnej.

Z zestawienia treści art. 257 § 2 k.p.k. i art. 266 § 2 k.p.k. wynika, że termin „złożenie przedmiotu poręczenia” to działanie faktyczne oskarżonego lub osoby trzeciej, będące wyrazem ich woli, stanowiące element poręczenia majątkowego i będące warunkiem *sine qua non* ustanowienia środka zapobiegawczego w postaci takiego poręczenia. Niewątpliwie jego przeciwieństwem jest cofnięcie poręczenia, które dla swojej skuteczności wymaga – co jednoznacznie wynika z regulacji art. 269 § 3 k.p.k. – dodatkowych czynności. Staje się ono bowiem skuteczne z chwilą przyjęcia nowego poręczenia majątkowego, zastosowania innego środka zapobiegawczego lub odstąpienia od stosowania takiego środka. Skoro więc skuteczność cofnięcia poręczenia, poza oświadczeniem woli osoby składającej poręczenie, wymaga określonego działania ze strony organu procesowego, to tym bardziej wymóg taki odnosić należy do czynności „złożenia poręczenia majątkowego”, które również poprzedzane jest swoistym oświadczeniem woli w postaci „złożenia przedmiotu poręczenia”. Taką czynnością jest bez wątpienia jego przyjęcie, a więc czynność organu wymagająca utrwalenia protokolarnego (art. 143 § 1 pkt 9 k.p.k.).

Kontekst systemowy rozstrzyga zatem w sposób jednoznaczny, że chwilą „złożenia określonego poręczenia majątkowego” (dla którego skuteczności konieczne jest oświadczenie woli osoby składającej poręczenie mające postać czynności faktycznej, jaką stanowi „złożenie przedmiotu poręczenia”), jest zakończenie procedury sporządzania protokołu przyjęcia poręczenia, który – co ma przecież w takim wypadku niebagatelne znaczenie – podpisują wszystkie osoby biorące w tej czynności udział (art. 150 § 1 k.p.k.).

Taki rezultat wykładni systemowej znajduje niewątpliwie wsparcie w regułach wykładni funkcjonalnej.

Zasadniczym celem stosowania wszystkich środków zapobiegawczych jest zabezpieczenie prawidłowego toku postępowania (art. 249 § 1 *in principio* k.p.k.). Musi być więc to środek skuteczny. Dla skuteczności poręczenia majątkowego w dowolnej postaci, mającego być – stosownie do treści art. 257 § 2 k.p.k. – alternatywą dla tymczasowego aresztowania, bezwzględnie konieczne jest jego przyjęcie przez właściwy organ w formie protokolarnej, o czym przesądza powołany

wyżej art. 143 § 1 pkt 9 k.p.k. Należy przypomnieć, że o skuteczności poręczenia majątkowego można mówić wyłącznie wówczas, gdy istnieje – w wypadkach określonych w art. 268 § 1 k.p.k. lub art. 269 § 2 zd. 2 k.p.k. – możliwość orzeczenia przepadku albo ściągnięcia wartości majątkowych lub zobowiązań będących przedmiotem tego poręczenia. Dla wydania postanowienia, o którym mowa w art. 270 § 1 k.p.k., wymagane jest pouczenie osoby składającej poręczenie majątkowe (a nie tylko przedmiot poręczenia majątkowego) o treści art. 268 § 1 k.p.k. oraz art. 269 k.p.k. Dopiero z tą chwilą na osobę składającą poręczenie majątkowe przechodzi ryzyko utraty przedmiotu poręczenia, gdy okaże się, że osoba – za którą poręczyła – ucieknie lub ukryje się, utrudniać będzie w inny sposób postępowanie karne albo nie zgłosi się na wezwanie do odbycia kary. Brak takiego pouczenia nie pozwala na orzeczenie przepadku przedmiotu poręczenia nawet wtedy, gdy sąd orzekający miał podstawę przyjęcia, że poręczający znał treść odpowiednich przepisów (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2001 r., V KKN 543/00, LEX nr 51924). Jeżeli więc poręczenie majątkowe ma dawać realną gwarancję zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania karnego, pozwalającą na zastąpienie tymczasowego aresztowania (art. 257 § 1 k.p.k.), to nastąpi to tylko w takim wypadku, gdy istnieć będzie prawem dopuszczona możliwość orzeczenia przepadku jego przedmiotu. To ostatnie aktualizuje się nie z chwilą złożenia przedmiotu poręczenia majątkowego, a z momentem jego przyjęcia, którego elementem jest pouczenie składającego poręczenie. Zakończenie tych czynności, utrwalone protokołem, który wraz z nakazem zwolnienia doręcza się jednostce penitencjarnej, skutkuje zwolnieniem tymczasowo aresztowanego (§ 119 ust. 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 czerwca 2015 r. w sprawie czynności administracyjnych związanych z wykonaniem tymczasowego aresztowania oraz kar i środków przymusu skutkujących pozbawieniem wolności oraz dokumentowania tych czynności – Dz. U. z 2015 r., poz. 927).

Podsumowując stwierdzić należy, że dopóki nie dojdzie do czynności przyjęcia poręczenia majątkowego, utrwalonej w protokole, o którym mowa w art. 143 § 1 pkt 9 k.p.k., dopóty deklaracja złożenia poręczenia majątkowego, tak samo jak złożenie przedmiotu poręczenia (efektywna wpłata sumy poręczenia na przeznaczony do tego rachunek bankowy, złożenie papierów wartościowych do depozytu, ustanowienie



hipoteki itd.), sprowadza się do jednostronnej czynności oskarżonego (podejrzanego), jego obrońcy lub innej osoby składającej poręczenie w imieniu oskarżonego (podejrzanego), bądź za niego. Jest to więc pierwszy krok ze strony składającego poręczenie majątkowe po wydaniu postanowienia o zastosowaniu poręczenia majątkowego, który zyskuje walor skutecznego złożenia poręczenia majątkowego z chwilą, gdy poręczenie to zostanie przyjęte przez organ procesowy i zostanie to utrwalone w wymaganym w takim wypadku protokole, którego załącznik stanowią: pokwitowanie przyjęcia do depozytu, dowód wpłaty na rachunek wskazany przez sąd, odpis księgi wieczystej stwierdzający dokonanie wpisu hipoteki z tytułu poręczenia (zob. § 300 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 czerwca 2015 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych, Dz. U. z 2015 r., poz. 925).

Interpretacja powyższa umożliwia ustalenie jednakowego terminu końcowego tzw. warunkowego tymczasowego aresztowania, czyli dnia, w którym musi nastąpić zwolnienie osoby pozbawionej wolności, niezależnie od rodzaju zastosowanego zamiennie poręczenia majątkowego. Nie ulega przy tym wątpliwości, że należy uczynić to (zwolnić tymczasowo aresztowanego) bezzwłocznie przez wystawienie i przekazanie do administracji zakładu karnego lub aresztu śledczego nakazu zwolnienia (§ 299 powołanego wyżej Regulaminu urzędowania sądów powszechnych), z dołączonym protokołem przyjęcia poręczenia (§ 119 ust. 2 pkt 3 cytowanego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 czerwca 2015 r.), który w takim wypadku zastępuje postanowienie o uchyleniu tymczasowego aresztowania.

Zdekodowanie terminu „złożenie poręczenia majątkowego”, a w szczególności określenie chwili, w której to złożenie następuje, pozwala odnieść się z kolei do drugiej z kwestii będącej przedmiotem wystąpienia Rzecznika Praw Obywatelskich, a więc odpowiedzi na pytanie, czy możliwe jest wstrzymanie – na podstawie art. 462 § 1 k.p.k. – wykonania postanowienia o tzw. warunkowym tymczasowym aresztowaniu (art. 257 § 2 k.p.k.), a jeżeli tak, to do kiedy decyzja o takim wstrzymaniu może być wydana. Nie można przy tym zapominać, że omawiane tu wstrzymanie wykonania dotyczyć ma jedynie zastrzeżenia, że tymczasowe aresztowanie ulegnie zmianie z chwilą złożenia, nie później niż w wyznaczonym terminie, określonego poręczenia majątkowego.

Zgodnie z art. 462 § 1 k.p.k. jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, zażalenie nie wstrzymuje wykonania zaskarżonego postanowienia, jednak sąd, który je wydał, lub sąd powołany do rozpoznania zażalenia może wstrzymać wykonanie postanowienia.

Treść omawianego przepisu jednoznacznie przesądza o tym, że wstrzymanie wykonania postanowienia odnosi się tylko do postanowień podlegających zaskarżeniu (art. 459 § 1 i 2 k.p.k.). Nie jest zatem dopuszczalne wstrzymanie wykonania postanowienia, na które nie przysługuje zażalenie, gdyż jest ono prawomocne z chwilą wydania. Tak będzie w sytuacji, gdy zastrzeżenie określone w art. 257 § 2 k.p.k. stanie się elementem rozstrzygnięcia sądu odwoławczego o utrzymaniu w mocy postanowienia o zastosowaniu tymczasowego aresztowania (przedłużeniu stosowania tego środka zapobiegawczego), które zaskarżono wyłącznie na korzyść oskarżonego (podejrzanego) – arg. *a contrario* z art. 426 § 2 k.p.k..

Co do zasady jednak postanowienie o zastosowaniu poręczenia majątkowego w warunkach określonych w art. 257 § 2 k.p.k., jako zaskarżalne, bez wątpienia należy do postanowień, których wykonanie można wstrzymać z urzędu lub na wniosek. Nie można go zaliczyć do katalogu orzeczeń, których wykonanie wstrzymuje samo wniesienie zażalenia (art. 237 § 2 k.p.k., art. 290 § 3 k.p.k., art. 292 § 1 k.p.k. w zw. z art. 742 § 3 k.p.c.). Nie jest też rozstrzygnięciem niepodatnym na wstrzymanie wykonania ze swej istoty, jak postanowienie o uchyleniu tymczasowego aresztowania, gdyż byłoby to w istocie równoznaczne z ponownym zastosowaniem tego środka, pomimo jego uchylenia (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2010 r., I KZP 20/10; tak też J. Grajewski, S. Steinborn (w:) L.K. Paprzycki (red.): Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2013, t. II s. 168-169), czy też postanowienie o nieuwzględnieniu wniosku o uchylenie tymczasowego aresztowania, co oznaczałoby *de facto* uwzględnienie tego wniosku i uchylenie aresztu (D. Świecki (w:) D. Świecki (red.): Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2015, t. II, s. 310) lub zarządzenie odmawiające przyjęcia środka odwoławczego (art. 429 § 1 k.p.k.), ponieważ wstrzymanie wykonania tego zarządzenia równałoby się przyjęciu środka (J. Grajewski, S. Steinborn: *op. cit.*, s. 169).

Oczywiste też jest, że nie tyle niedopuszczalne, co bezprzedmiotowe byłoby wstrzymanie omawianego zastrzeżenia z art. 257 § 2 k.p.k., po prawidłowym przyjęciu przez organ procesowy poręczenia majątkowego, złożonego w terminie wyznaczonym przez sąd, ponieważ wtedy, w związku ze zamianą *ex lege* środka zapobiegawczego z tymczasowego aresztowania na poręczenie majątkowe, w obrocie prawnym funkcjonuje już wyłącznie postanowienie o zastosowaniu poręczenia majątkowego, a tym samym brakuje substratu rozstrzygnięcia, którego wykonanie można wstrzymać.

Przepis art. 462 § 1 k.p.k. daje możliwość wstrzymania wykonania postanowienia (lub jego części – zob. J. Grajewski, S. Steinborn: *op. cit.*, s. 169; D. Świecki: *op. cit.*, s. 310) w okresie oczekiwania na jego uprawomocnienie, przy czym może to nastąpić już z chwilą jego wydania, a więc w czasie przed wniesieniem zażalenia albo w związku z wniesieniem zażalenia – do czasu jego rozpoznania. Nie jest więc możliwe wstrzymanie wykonania postanowienia po jego uprawomocnieniu się, a więc po upływie terminu wniesienia zażalenia albo w związku z orzeczeniem sądu odwoławczego oraz wówczas, gdy – jak w sytuacji określonej w art. 257 § 2 k.p.k. – w związku ze złożeniem poręczenia majątkowego będzie już wyłącznie wykonywany ten właśnie środek zapobiegawczy.

Podsumowując rezultat przedstawionych rozważań zasadne jest stwierdzenie, że **wykonanie zastrzeżenia przewidzianego w art. 257 § 2 k.p.k. można wstrzymać, w oparciu o art. 462 § 1 *in fine* k.p.k., również po złożeniu przedmiotu poręczenia (wpłacie określonej sumy poręczenia, złożeniu przedmiotu poręczenia do depozytu, ustanowieniu hipoteki lub obciążeniu praw majątkowych tytułem poręczenie w inny sposób), do czasu złożenia poręczenia majątkowego, tj. przyjęcia poręczenia w formie określonej w art. 143 § 1 pkt 9 k.p.k.**

Taki wynik wykładni omawianych przepisów pozwala uznać za spełniony konstytucyjny i konwencyjny wymóg określoności materialnych i procesowych przesłanek stosowania tymczasowego aresztowania, zapewniając realizację zarówno standardu sprawiedliwej procedury karnej, jak i lojalności procesowej.

Na marginesie, zgodzić należy się z podmiotem inicjującym niniejsze postępowanie, że sąd odwoławczy, rozpoznając zażalenie na postanowienie o stosowaniu (przedłużeniu stosowania) tymczasowego aresztowania z zastrzeżeniem jego zmiany na poręczenie majątkowe, jednak nie po złożeniu odpowiedniej sumy tytułem poręczenia majątkowego, lecz po skutecznym złożeniu poręczenia majątkowego w rozumieniu niniejszego postanowienia, rozstrzyga *de iure* wyłącznie o losach środka zapobiegawczego w postaci poręczenia majątkowego. Jeżeli więc sąd ten, w trakcie rozpoznawania zażalenia, uzna, że stosowanie środka nieizolacyjnego nie znajduje uzasadnienia i konieczne jest zastosowanie izolacyjnego środka przymusu, powinien wydać postanowienie o ponownym zastosowaniu tymczasowego aresztowania, na które – zgodnie z przepisem art. 426 § 2 k.p.k. – przysługuje zażalenie do innego równorzędnego składu sądu odwoławczego.

Mając na uwadze powyższe, poszerzony skład Sądu Najwyższego orzekł, jak na wstępie.